

# *Konsultacje dla banków*

*Przemysław Gac*

## **NIEKTÓRE ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z FUNKCJONOWANIEM SYSTEMÓW GWARANTOWANIA\*)**

### **1. Problem dopuszczalności cesji wierzytelności wynikających z umów rachunku bankowego w sytuacji zawieszenia działalności banku.**

Wskazana w niniejszej części pracy kwestia dotyczy sytuacji, w których oceniana jest dopuszczalność dokonywania cesji wierzytelności pochodzącej z umowy rachunku bankowego w sytuacji, gdy, na podstawie art. 158 prawa bankowego, zostało dokonane zawieszenie działalności banku. Problem ten był szczególnie widoczny w pierwszych dwóch latach obowiązywania ustawy o BFG wobec braku wyraźnego postanowienia ustawowego odnośnie do omawianej kwestii. Ustawa o BFG, kodeks cywilny czy prawo bankowe nie określały zasad postępowania przy ocenie możliwości dokonania cesji wierzytelności w okresie zawieszenia działalności banku.

Sytuacja zawieszenia działalności banku występuje wówczas, gdy według bilansu aktywa tego banku nie wystarczają na zaspokojenie jego zobowiązań (art. 158 prawa bankowego). Zawieszenia wykonywania działalności bankowych dokonuje uprawniona do tego Komisja Nadzoru Bankowego, która o złej sytuacji finansowej banku powinna się dowiedzieć od zarządu banku, zarządu komisarycznego lub likwidatora banku. Po zawieszeniu działalności banku, ale za jego zgodą, KNB może podjąć decyzję o przejęciu banku chorego przez bank znajdujący się w lepszej sytuacji ekonomicznej. Jeżeli jednak nie ma możliwości dokonania przejęcia jednego banku przez

---

\*) Rozdział pracy magisterskiej nt. *Funkcjonowanie systemu gwarantowania depozytów bankowych w prawie polskim*, nagrodzonej II nagrodą w Konkursie na najlepszą pracę magisterską z zakresu systemów gwarantowania depozytów, problematyki działalności Bankowego Funduszu Gwarancyjnego oraz bezpieczeństwa finansowego banków. Praca obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Promotor – dr Bogdan Rutkowski.

---

## Bezpieczny Bank

---

drugi, wówczas KNB podejmie decyzję ostateczną, o najdalej posuniętych skutkach prawnych, na której to podstawie zgłosi do właściwego miejscowo sądu okręgowego wnioski o ogłoszenie upadłości takiego banku. O fakcie tym zawiadamiany jest Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Jest to oczywisty zapis, który ustawodawca zamieścił w omawianym artykule prawa bankowego. Z jednej strony zachodzi niedostępność środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych zawieszono banku, które od momentu zawieszenia nie mogą być wypłacone uprawnionym osobom – deponentom. Z drugiej strony, moment zawieszenia banku w wykonywaniu przez niego działalności jest określany często jako początek końca istnienia banku, a co za tym idzie, można się w takich sytuacjach spodziewać rychłego spełnienia przez zawieszony bank warunku gwarancji, rozumianego jak w art. 2 pkt 4 ustawy o BFG. Przypomnijmy, że dniem spełnienia warunku gwarancji będzie dzień wydania postanowienia przez sąd o ogłoszeniu upadłości. Należy jednak pamiętać, że każdy bank, niezależnie od swej sytuacji finansowej, współtworzy wraz z innymi bankami ustawowy system gwarantowania depozytów. Stąd już tylko krok do skorzystania przez chory bank z możliwości ubiegania się o pomoc Funduszu, która jest przecież przyznawana, choć po spełnieniu wspomnianych już w tej pracy warunków.

W okresie zawieszenia działalności banku depozytariusza nie może on wykonywać czynności bankowych przewidzianych w art. 5 prawa bankowego, poza windykacją należności z tytułu wcześniej udzielonych kredytów, pożyczek pieniężnych lub akredytyw oraz ponoszeniem bieżących kosztów związanych z utrzymaniem przedsiębiorstwa banku<sup>1)</sup>. Decyzja Komisji Nadzoru Bankowego, wydana na podstawie art. 158 prawa bankowego powinna precyzyjnie określać warunki oraz zakres działalności banku w okresie zawieszenia. Należy jednak szczególnie podkreślić imperatywny charakter przepisu art. 159 prawa bankowego, który można interpretować jako zakaz dokonywania przez zawieszony bank czynności prawnych, które nie zostały w tym przepisie przewidziane, co określa się mianem prohibicji kontraktowej banku<sup>2)</sup>.

Problem związany z oceną dopuszczalności cesji dokonywanej w okresie zawieszenia działalności banku wynikał z braku postanowień przepisów prawnych, które mogłyby się do tej kwestii, w sposób bezpośredni, ustosunkować. Zwolennicy dokonywania cesji we wspomnianym okresie wychodzili z założenia, że zgodnie z zasadą wyrażoną w prawie bankowym posiadacz rachunku bankowego dysponuje swobodnie swoimi środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunkach, a ograniczenia w tym zakresie powinny wynikać z przepisów szczególnych. Skoro jednak ustawa o BFG nie zawiera postanowień regulujących dopuszczalność dokonania przelewu w okresie zawieszenia banku, to czynność taka, zgodnie z literalną wykładnią prawa, jako nie zabroniona – jest dozwolona.

Ponadto, cesja jest czynnością dokonywaną między cedentem a cesjonariuszem i – według zwolenników jej skutecznego prawnie stosowania – nie mogą się do niej odnosić przepisy prawa bankowego, określające wprawdzie zakazy, ale w stosunku do banku.

Dla kompleksowego spojrzenia na ofiarowanie czy darowanie wierzytelności, w sytuacji, gdy mamy do czynienia z zagadnieniem niedostępności środków, a w najbliższym czasie być może także i ze spełnieniem warunku gwarancji przez podmiot zawieszony w wykonywaniu czynności bankowych, musimy jednak uwzględnić

---

## Konsultacje dla banków

---

wpływ na tę sytuację reżimu ustawowego systemu gwarantowania depozytów zgromadzonych na rachunkach bankowych. Przede wszystkim celem ustawowego systemu gwarantowania jest zapewnienie deponentom zwrotu ich środków, w sytuacjach wskazanych w ustawie o BFG oraz do wysokości w niej ustalonej. Stosując przepisy art. 22 ust. 1 ustawy o BFG, podmiotami stosunku gwarancji (już nie mającej charakteru akcesoryjnego, gdyż ziszczył się warunek gwarancji i zobowiązanie gwarancyjne uzyskało charakter samoistny) są Fundusz i deponent. Przedmiotem tej gwarancji jest wierzytelność deponenta, którą nabywa on względem BFG w dniu wydania postanowienia o ogłoszeniu upadłości banku. Roszczenia deponenta wobec Funduszu są w art. 23 ustawy o BFG określone co do wysokości i nie mogą rozciągać się na wyższe wartości. Bez znaczenia jest też fakt, na ilu rachunkach deponent posiadał swoje środki pieniężne.

Dopuszczenie możliwości dokonywania w każdym czasie przez deponentów cesji wierzytelności pochodzących z umów rachunku bankowego mogłoby w praktyce spowodować podmiotowe rozszerzenie zakresu gwarancji BFG na osoby, które nabywałyby w takich sytuacjach status deponenta. Logiczną konsekwencją takich działań musiałoby być zwiększenie kwoty gwarancyjnej do rzeczywistej wielkości środków zgromadzonych na rachunku deponenta – cedenta wierzytelności przekazywanej. Teoretycznie wielkość zobowiązań gwarancyjnych Funduszu mogłaby nawet sięgać łącznej sumy depozytów zgromadzonych na wszystkich rachunkach w danym banku<sup>3)</sup>. Przyjęcie takiego rozwiązania nie sprzyjałoby uznaniu założeń, na których ustawodawca oparł konstrukcję realizowania gwarancji przez Fundusz, jako racjonalnych.

Jako uzasadnienie powyższego stanowiska, wskazuje się na treść art. 509 Kodeksu cywilnego. Cesja wierzytelności dokonana w okresie zawieszenia działalności banku zawiera w sobie cechy sprzeczne z ustawą lub właściwością zobowiązania. Nie można opierać się na założeniach literalnej wykładni przepisów ustawy o BFG i prawa bankowego w sytuacji, gdy stan finansowy banku nie pozwala mu na realizację jego zobowiązań. Stan ten, w sposób bezpośredni, grozi upadłością banku, a mając to na uwadze, nie można być obojętnym na działania deponentów, gdyż swoboda w tej mierze mogłaby prowadzić do uprzywilejowania deponentów aktywnych, którzy uzyskiwaliby pełne zabezpieczenie środków zgromadzonych na rachunkach bankowych, działając w ten sposób na szkodę całego systemu gwarancyjnego. Oznacza to, że z chwilą zawieszenia działalności banku zmienia się właściwość zobowiązania, co najmniej w takim sensie, że od tego momentu nie mogą być uznane, czy skuteczne, czynności deponenta, a także samego banku, które stałyby w istotnej sprzeczności z celem oraz charakterem prawnym stanu zawieszenia działalności banku<sup>4)</sup>.

Argumentem przemawiającym za opowiedzeniem się za prezentowanym stanowiskiem jest uznanie, że wraz z zawieszeniem działalności banku, zmienia się natura stosunków łączących deponenta z bankiem, a fakt dokonania cesji wierzytelności przez deponenta naruszałby postanowienia art. 353 k.c. Za sprzeczne z naturą zobowiązań powstałych w wyniku zawarcia umowy rachunku bankowego uznawać trzeba te czynności, które wprost prowadzą do zakwestionowania podstawowych założeń, na których oparto ustawowy system gwarantowania środków, znajdujących się na tym rachunku. Uprawnienia deponenta z tytułu gwarancji są jednym z elementów składających się na treść stosunku prawnego, wynikającego z umowy rachunku

bankowego. Wierzytelność deponenta wobec banku, która nie może być przez ten bank zaspokojona z uwagi na jego niewypłacalność, podlega w ustawowo określonym zakresie zastąpieniu roszczeniem względem Funduszu. Od momentu urealnienia się odpowiedzialności BFG z tytułu gwarantowania, wszelkie podejmowane czynności przez deponenta powinny być oceniane zarówno z punktu widzenia relacji między nim a bankiem, jak również z uwzględnieniem prawnych regulacji dotyczących obowiązkowego systemu gwarantowania depozytów bankowych.

Finał sporów między deponentami upadłych banków a Funduszem o rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności dokonywania cesji wierzytelności, która wynika z umowy rachunku bankowego, w okresie zawieszenia działalności banku, znalazł swoje miejsce przed Sądem Najwyższym. W roku 1996 przed tym Sądem odbyła się rozprawa, której celem było ustalenie zasad, którymi należy się kierować przy dokonywaniu wypłat gwarancyjnych przez BFG (Wyrok Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z 5 listopada 1996 r., sygn. akt II CKN 4/96). Droga sądowa, na której dochodzą i bronią swych praw, inicjowana była przez dwunastu powodów, na rzecz których deponenci zawieszono banku spółdzielczego dokonali cesji części przysługujących im wierzytelności z tytułu umowy rachunku bankowego zawartej z tym bankiem. Bankowy Fundusz Gwarancyjny występował w tym sporze w charakterze pozwanego o zapłatę na rzecz inicjujących spór powodów. Sąd Najwyższy przy rozstrzygnięciu sprawy związany był, na podstawie art. 393 k.p.c., granicami podstaw i wniosków kasacji, stąd opowiedział się tylko co do podniesionych, w ramach postępowania kasacyjnego przez strony, wniosków. Tymi kwestiami, objętymi wyrokiem SN z 5 listopada, były rozstrzygnięcia dotyczące ustalenia braku legitymacji biernej syndyka w sporze o wypłaty gwarancyjne (gdyż, jak wypowiedział się SN, podmiotem odpowiedzialnym może być tu tylko BFG), reguł dotyczących początku biegu opóźnienia BFG w zakresie wypłat gwarancyjnych (kwestia określenia terminu spełnienia świadczenia gwarancyjnego przez BFG), a także wspomniana kwestia prawnej niedopuszczalności cesji wierzytelności wynikających z umowy rachunku bankowego po zawieszeniu działalności banku.

W ten sposób wypełniono lukę w prawie odnośnie bardzo istotnej dla Funduszu kwestii określenia zasad, przy zastosowaniu których zakres podmiotowy i przedmiotowy gwarancji pozostanie w kształcie nakreślonym przez ustawodawcę w ustawie o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. W rozstrzygnięciu przejawia się świadomość potrzeby uregulowania specyficznej, nieznanej jeszcze przed paroma laty sytuacji prawnej, w której zbiegają się uprawnienia różnych podmiotów oraz różnych gałęzi prawa. Dzięki rozstrzygnięciom, które oparte zostały na koncepcjach zwolenników niedopuszczalności cesji, opisywanych wyżej, wprowadzono w judykaturze zasadę prawnej niedopuszczalności<sup>\*)</sup> cesji wierzytelności wynikającej z umowy rachunku bankowego, która dokonywana jest w momencie zawieszenia działalności banku, ustalając tym samym sposób interpretacji zbiegających się przepisów kodeksu cywilnego, prawa upadłościowego i rozstrzygających w tej kwestii, przepisów oraz wyni-

---

<sup>\*)</sup> Autor nieprecyzyjnie interpretuje treść orzeczenia SN. W istocie rzeczy Sąd Najwyższy stanął na stanowisku bezskuteczności wobec BFG cesji zmierzającej do rozszerzenia odpowiedzialności gwarancyjnej Funduszu, nie dając jednoznacznej odpowiedzi co do dopuszczalności cesji wierzytelności z rachunku bankowego dokonanej w okresie zawieszenia działalności banku. (*Od red.*)

kających z nich konsekwencji ustawy o BFG<sup>5)</sup>. Wynik tego rozstrzygnięcia jest korzystny dla Funduszu. Zaznaczyć jednak należy, że Sąd Najwyższy oparł się w tym przypadku nie na literalnej treści konkretnego przepisu ustawy, a na niejasno określonej „zmianie charakteru zobowiązania z rachunku bankowego”. Mimo iż do tej pory nie mieliśmy do czynienia z przypadkiem kwestionowania przez sądy interpretacji SN, to trzeba się liczyć z tym, że niejasność określenia może spowodować w procesie orzekania przez sądy odstępowanie od prezentowanego stanowiska SN w podobnych procesach wytaczanych BFG przez cesjonariuszy. Panaceum na taką sytuację wydaje się być jedynie interwencja ustawodawcy, który *expressis verbis* wyraziłby w ustawie zakaz dokonywania cesji w okresie zawieszenia banku. Trudno bowiem odmówić zasadności takiego rozwiązania. Realizowanie wypłat deponentom dokonywane jest w ramach systemu gwarancyjnego, który tworzą banki. To one ponoszą koszty upadłości danego banku. Kondycja finansowa tych banków oraz ogólna sytuacja w całym systemie bankowym są decydujące dla określenia wysokości kwoty gwarantowanej, a tym samym dla wysokości wpłat banków składających się na tę kwotę. Przekroczenie ustalonych w ustawie o BFG wysokości mogłoby spowodować poważne kłopoty finansowe dla Funduszu oraz poszczególnych banków i z tego powodu nie powinno być uznawane.

Jest to rozwiązanie systemowe. Formuła systemu gwarancyjnego musi dla swej efektywności opierać się na racjonalnych założeniach, które będą zapewniały realizację, nakreślonej przez ustawę ochrony w ramach tego systemu, a w szczególności byt tego, potrzebnego przecież systemu.

## 2. Środki pieniężne na rachunkach wspólnych jako przedmiot gwarancji

W pierwszym okresie obowiązywania ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym pojawiało się wiele wątpliwości co do stosowania jej przepisów. Ich powodem były problemy ustawodawcy odnośnie precyzyjnego i kompleksowego regulowania sytuacji prawnej podmiotów, których ta ustawa miała dotyczyć. Problemy w stosowaniu zbyt ogólnikowych sformułowań rozwiązań ustawowych przejawiały się w kilku kwestiach. Obok wspomnianego wcześniej problemu dopuszczalności dokonywania cesji wierzycelności wynikającej z rachunku bankowego przez deponentów tego banku w okresie zawieszenia jego działalności, istotne do rozstrzygnięcia było zagadnienie odnoszące się do objęcia gwarancjami BFG środków pieniężnych znajdujących się na rachunkach wspólnych. Innymi słowy, problem dotyczył precyzyjnego ustalenia katalogu osób uprawnionych do otrzymania świadczeń gwarancyjnych, zgodnie z art. 22 ustawy o BFG, w sytuacji, gdy uprawnionymi do tego rachunku są osoby pozostające we wspólności majątkowej. Waga tego problemu przejawia się przede wszystkim w tym, że dotyczy częstych sytuacji, takich jak rozstrzygnięcie kwestii realizacji wypłat w stosunku do małżonków pozostających we wspólności ustawowej, wspólników spółki cywilnej czy członków wspólnoty mieszkaniowej w rozumieniu art. 6 ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali<sup>6)</sup>.

W pierwotnym brzmieniu ustawy, tj. ustalonym przez ustawodawcę w grudniu 1994 r. nie było mowy o tym komu i w jakiej wysokości przysługuje roszczenie gwa-

rancyjne. Ustawa pomijała ten problem milczeniem, a o jego możliwych rozwiązaniach można było wnioskować tylko na gruncie ogólnych przepisów regulujących samo uprawnienie gwarancyjne (art. 22 ustawy o BFG) oraz z celów ustawy. Na takim gruncie wykształciły się dwa alternatywne względem siebie poglądy.

Pierwszy opierał się na założeniu, że ze względu na treść art. 22 ustawy o BFG można twierdzić, że uprawnienia gwarancyjne wynikające z postanowień tego przepisu powstają po stronie każdego z podmiotów objętych wspólnością majątkową. Jeżeli, na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy, podmiotami stosunku gwarancji jest Fundusz i deponent, to uwzględniając konstrukcję prawną wspólności majątkowej, bronić można poglądu, że uprawnienia te powstają między Funduszem a każdą osobą uprawnioną. Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska jest fakt, iż dla każdej z takich osób należałoby ustalać poziom kwoty gwarantowanej.

Drugi pogląd w tej kwestii opierał się na rozumieniu w doktrynie celów ustawy o BFG. Przyjmowano, że uprawnienia z tytułu gwarancji powstają łącznie po stronie wszystkich osób tworzących wspólność majątkową, a więc mających również niepodzielne prawo do środków zgromadzonych na rachunku bankowym. W tym ujęciu uprawnienia z art. 22 ustawy o BFG stanowiłyby surogat wspólnego prawa, którego podmioty traktowane by były jako jeden deponent. Takie stanowisko precyzuje pojęcie deponenta jako stronę umowy rachunku bankowego, którą, w przypadku wspólności, tworzą łącznie podmioty z nią związane i takie rozwiązanie, zdaniem zwolenników tej koncepcji, przyświecało ustawodawcy w momencie tworzenia konkretnych rozwiązań ustawowych, regulujących zakres podmiotowy i przedmiotowy gwarancji<sup>7</sup>.

Należy zauważyć, że stosunki prawne, jakie wiążą się z istnieniem wspólnej wierzytelności, są niejednorodne. Zgodnie z art. 191 § 1 k.c. współwłasność jest albo współwłasnością w częściach ułamkowych, albo współwłasnością łączną. Problemy związane ze stosowaniem ustawy odnosiły się do współwłasności łącznej charakteryzującej się oparciem na określonym stosunku osobistym i pełniącej wobec tego stosunku funkcję służebną. Najbardziej typowymi rodzajami tej współwłasności są współwłasność wynikająca ze wspólności majątkowej małżonków, zarówno powstałej z mocy prawa (art. 31 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), jak i na mocy zawartej między małżonkami umowy (art. 47 k.r.o.), oraz współwłasność istniejąca między współnikami spółki nie mającej osobowości prawnej<sup>8</sup>.

W odniesieniu do sytuacji współwłasności małżeńskiej w ówczesnej doktrynie ukształtował się pogląd, zgodnie z którym wierzytelności przysługujące małżonkom przysługiwały im łącznie, bez możliwości ich podnoszenia odrębnie przez jedną i drugą stronę<sup>9</sup>. Wierzytelność ta nie była traktowana jako posiadająca charakter solidarnej. Nie miał do niej zastosowania także przepis art. 379 k.c. umożliwiający podział tej wierzytelności na dwie niezależne części. Dodatkowym wzmocnieniem takiego stanowiska był pogląd, wedle którego wierzytelność z wkładu oszczędnościowego staje się w zasadzie elementem majątku wspólnego, bez względu na to, czy umowę rachunku bankowego zawarł jeden czy oboje małżonkowie, jeśli umowa ta dotyczyła środków pochodzących z rachunku wspólnego. Z tego względu jako deponenta – stronę rachunku bankowego – bank traktować będzie tylko małżonka działającego. Uprawnienia drugiego małżonka mają więc w tym ujęciu charakter wewnętrzny i mogą być skutecznie realizowane tylko wobec małżonka – strony umowy.

---

## Konsultacje dla banków

---

Przyjęcie założenia o odrębności uprawnień każdego z małżonków musiałoby oznaczać, że wierzytelności te znajdują się poza majątkiem wspólnym małżonków. Taka konstrukcja stałaby jednak w wyraźnej sprzeczności z zasadami, na których oparta jest instytucja wspólności i nie znajdowałaby ona swego oparcia w ustawie.

Wspominana kwestia przysparzała szczególne trudności w sytuacji, gdy tylko jeden z podmiotów objętych wspólnością należy do kategorii osób wyłączonych spod ustawowego pojęcia deponenta. Następuje to wtedy, gdy np. małżonek jest członkiem rady nadzorczej banku w stanie upadłości, a więc nie może zostać uznany za deponenta (zgodnie z art. 2 pkt 1 lit. j ustawy o BFG). Przy konsekwentnym stosowaniu opisanej wyżej interpretacji należałoby uznać, że drugiemu z małżonków nie przysługuje wówczas możliwość podnoszenia roszczeń wobec Funduszu z tytułu gwarantowania wkładów. Wierzytelność wchodząca w skład majątku wspólnego jest bowiem, jako taka, niepodzielna. Nie może ona także posiadać jednocześnie podwójnej natury z punktu widzenia przepisów ustawy o BFG w zależności od tego, który z małżonków będzie podnosił roszczenia. Ta kwestia była jednak przedmiotem wielu kontrowersji w doktrynie. Wskazywano na to, że niełatwo wykazać słuszność rozwiązań prawnych, które uzasadniałyby pozbawienie drugiego z małżonków ochrony gwarancyjnej, gdy nie jest on podmiotem wyłączonym z mocy ustawy z kategorii deponentów.

Potrzeba prawnego uregulowania niejasności pojawiających się w pierwszych okresach obowiązywania ustawy o BFG nie wynikała tylko z problemów praktycznych w stosowaniu ustawy odnośnie do środków deponowanych na rachunkach wspólnych. Decydujące znaczenie miała w tej kwestii Dyrektywa Unii Europejskiej w sprawie gwarantowania wkładów. W części dotyczącej definiowania podstawowych dla tego systemu pojęć znajduje się bowiem postanowienie, według którego przez rachunek wspólny rozumie się rachunek otwarty w imieniu dwóch lub więcej osób oraz taki, wobec którego dwie lub więcej osób ma prawa, które mogą działać wbrew podpisem jednej lub więcej z tych osób (art. 1 ust. 2 Dyrektywy). Przepisy Unii Europejskiej ustanawiają więc inne zasady stosowane do określenia deponentów rachunku wspólnego, z których na czoło wysuwa się zasada odrębnego traktowania każdego deponenta. W art. 8 ust. 2 wspomnianej Dyrektywy przewidziane są alternatywne rozwiązania regulujące tę kwestię. Pierwszym rozwiązaniem jest wypłata środków gwarantowanych według udziału każdego deponenta w rachunku wspólnym. Gdy nie istnieją na gruncie prawa wewnętrznego danego państwa specjalne przepisy, które regulowałyby tę sytuację, rachunek wspólny powinien być podzielony równo pomiędzy deponentów. Dyrektywa przewiduje też możliwość łącznego traktowania jako deponenta osób mających uprawnienie do rachunku jako członkowie wspólnego przedsiębiorstwa, stowarzyszenia lub ugrupowania o podobnym charakterze, bez osobowości prawnej<sup>10</sup>.

Ze względu na znaczenie Dyrektywy Unii Europejskiej w sprawie systemów gwarantowania wkładów, jakie posiada ona dla naszego prawodawstwa, a także w celu rozwiania wątpliwości w stosowaniu przepisów ustawy o BFG w omawianym zakresie ustawodawca zdecydował się na zajęcie nie budzącego wątpliwości stanowiska w tym przedmiocie. W dokonanej 20 lutego 1997 r. nowelizacji ustawy o BFG zamieszczono przepis, który w swej treści odpowiada w zasadzie wytycznym Unii Europejskiej. Wprowadzony przepis art. 2a ustawy o BFG informuje, że w przypadku

prowadzenia przez bank jednego rachunku dla kilku osób deponentem jest każda z tych osób – w granicach określonych w umowie rachunku. Jeżeli natomiast nie znajdujemy w tej umowie określenia pozwalającego na ustalenie wysokości wierzytelności przysługujących osobom, dla których taki rachunek jest prowadzony, wówczas wierzytelności takie przysługują deponentom w częściach równych. W przypadku prowadzenia przez bank rachunku dla spółki cywilnej, jawnej lub komandytowej deponentem, zgodnie z zapisem art. 2a ust. 2 ustawy o BFG, jest ta spółka (postanowienie analogiczne do tego, które wyrażono w art. 8 ust. 2 Dyrektywy). Dzięki tym postanowieniom ustawodawca z jednej strony dokonał sprecyzowania sytuacji prawnej podmiotów uprawnionych z rachunku wspólnego, ułatwiając tym samym ustalenie jednolitej i popartej przepisami ustawy praktyki realizowania gwarancji odnośnie do takich osób. Z drugiej strony natomiast dokonał kolejnego kroku w kierunku dostosowywania prawa polskiego do prawa unijnego w zakresie wprowadzonych standardów, na których opiera się nasz wewnętrzny system gwarancyjny.

### **3. Problem *cessio legis* w ustawie o BFG**

Temat poniższej części pracy dotyczy specyficznej sytuacji prawnej, jaka występuje podczas realizowania funkcji gwarancyjnej przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, a wyraża się w zbiegu przepisów prawa cywilnego, upadłościowego, a także przepisów ustawy o BFG. W pierwotnym kształcie ustawy nie było przepisu, na gruncie którego można było rozstrzygnąć zakres postępowania w celu odzyskania kwot wypłaconych deponentom (charakter prawny wierzytelności nabywanych przez BFG w wyniku zaspokojenia roszczeń deponentów, a także kwestia postępowania regresowego BFG w stosunku do masy upadłości banku-depozytariusza prowadzone w celu odzyskania wypłaconych kwot). Przy rozstrzygnięciu tego problemu w obecnym stanie prawnym zderzyły się ze sobą dwie koncepcje.

Pierwsza z nich zakładała, że istnieje samodzielna podstawa prawna dla roszczeń Funduszu wobec masy upadłości z tytułu gwarantowania depozytów w upadłych bankach. Stanowisko to opierano na treści wspomnianych artykułów, choć wnioski wysnuwano nie do końca jednakowe. Wyróżnić można dwie, zbieżne ze sobą, opinie uznające istnienie roszczeń Funduszu samoistnych, tj. oderwanych od wierzytelności deponentów. Po pierwsze uważano, że BFG przysługuje wierzytelność wobec masy upadłości w wysokości odpowiadającej kwocie środków Funduszu, wykorzystanej przez syndyka na wypłatę deponentom. Zakładano, że wierzytelność przysługująca BFG wobec masy upadłości powinna być pomniejszona o kwotę zwróconą przez syndyka (chodzi o część nie podjętą przez deponentów w odpowiednim terminie i przekazaną, na mocy uchwały Zarządu BFG, z powrotem do Funduszu). To stanowisko reprezentowane było głównie przez syndyków mas upadłości. Po drugie, sposób i zakres wykonywania przez syndyka zobowiązań wobec deponentów nie wpływa na wysokość przysługującej Funduszowi wierzytelności ustalonej w uchwale Zarządu BFG. Różnica między dwoma poglądami aprobowanymi istnienie samoistnych wierzytelności BFG wobec masy upadłości polega więc na określeniu ich wysokości. Sam Fundusz prezentował drugie stanowisko. Opierano je na wykładni celowościowej art. 30 ustawy o BFG. Według zwolenników tej koncepcji przepis ten miał gwa-



rantować Funduszowi możliwość odzyskania z masy upadłości ogółu środków wypłaconych deponentom z tytułu gwarancji<sup>11)</sup>.

Przeciwnicy powyższych koncepcji odnoszących się do takich form instytucji *cessio legis* stanęli na stanowisku, że BFG – w chwili przekazania syndykowi środków przeznaczonych na wypłaty deponentom – uzyskuje wierzytelność wobec masy upadłości w wysokości kwoty przekazanej, wierzytelność ta jednak wygasa w chwili wypłacenia należnych deponentom kwot i zwrócenia Funduszowi nie pobranej przez nich części, a w jej miejsce BFG nabywa wierzytelność zaspokojonych deponentów. Również i w ramach tej koncepcji można zauważyć dwa stanowiska prezentowane w doktrynie. Pierwsze z nich opiera się na założeniu, że zgodnie z konstrukcją *cessio legis*, zawartą w art. 518 k.c., Fundusz nabywa wierzytelności deponentów do wysokości dokonanej zapłaty ze środków przekazanych syndykowi. Nie nabywa natomiast wierzytelności zaspokojonych ze środków płynnych masy upadłości. Jak zauważano, przyjęcie takiego stanowiska w ramach postępowania upadłościowego nie wydaje się możliwe ze względu na proceduralne konsekwencje tego i problemy z zastosowaniem<sup>12)</sup>. Druga koncepcja przyjmuje, że syndyk jako przedstawiciel BFG, dokonując wypłaty, działa w imieniu i na rachunek Funduszu. Można więc powiedzieć, że BFG dokonuje ogółu wypłat, działając przez swojego przedstawiciela, i w związku z tym zaspokojone wierzytelności deponentów nie wygasają, lecz przechodzą na Fundusz.

Odpowiedzią na takie stanowisko części doktryny było przyjęcie, że konstrukcja ustawy o BFG, jej cele i charakter pozwalają na stwierdzenie, że w szczególności przepisy art. 35 ust. 1 tej ustawy stanowią podstawę do nabycia przez Fundusz wszystkich zaspokojonych wierzytelności, niezależnie od tego, czy zostały one zaspokojone ze środków masy upadłości, czy z kwot przekazanych syndykowi na wypłaty przez BFG. Ponadto, treść wspomnianego artykułu nie może być uznana za przypadkową. Ustawodawca celowo nie wprowadza w nim podziału na wierzytelności deponentów zaspokojone ze środków masy upadłości i wierzytelności zaspokojone z kwoty przekazanej syndykowi. Kategoryczne stwierdzenie, że Funduszowi przysługują wierzytelności z tytułu wypłaconych kwot deponentom do wysokości tych wypłat, które są zaspokajane w pierwszej kolejności z masy upadłości przed zaspokojeniem interesów innych wierzycieli, również zdaje się potwierdzać przedstawione stanowisko Funduszu w tej kwestii. Można nawet stwierdzić, że przepis art. 35 ust. 1 oraz wyrażona w nim instytucja *cessio legis* zapobiegają nieuzasadnionemu dotowaniu upadłego banku przez pozostałych członków systemu bankowego<sup>13)</sup>.

Wyrażoną w ustawie możliwość dochodzenia wspomnianych wierzytelności przez BFG w drodze instytucji wstąpienia Funduszu w prawa zaspokojonych wierzycieli upadłego banku (deponentów) dopuścił także Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów SN z 16 lipca 1997 r. (sygn. akt III CZP 22/97). W uchwale tej SN dokonał także sprecyzowania zakresu dochodzenia przez BFG roszczeń regresowych. Dla przedstawienia rozwiązań zawartych w tej uchwale konieczne jest jednak przybliżenie stanu faktycznego, który był rozpatrywany przez Sąd Najwyższy.

Na gruncie obowiązującego wówczas prawa, Prezes NBP 8 listopada 1994 r. wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Banku Agrobank S.A. 21 kwietnia 1995 r. Sąd Wojewódzki ogłosił upadłość tego banku i powołał syndyka, wskazując, że bank ma deficyt w kwocie blisko 12 bln zł i posiada ponad 20 tys. wierzycieli. 12 lipca 1995 r. syndyk dostarczył Funduszowi listę deponentów banku, zaś 21 sierpnia

i 28 sierpnia tegoż roku Zarząd BFG podjął dwie kolejne uchwały w sprawie przekazania kwot na wypłaty dla deponentów w łącznej sumie 185 207 691 zł<sup>\*)</sup>. W toku postępowania upadłościowego, wobec zamiaru dokonania sprzedaży przedsiębiorstwa-banku w całości, grupa biegłych pod przewodnictwem syndyka dokonała oszacowania wartości zbywczej tego przedsiębiorstwa. Jego wartość szacunkowa wynosiła 62 mln zł, przy wartości zobowiązań przechodzących na nabywcę w łącznej kwocie 108,2 mln zł. W tej sytuacji konieczne było zredukowanie zobowiązań banku wobec wierzycieli, co syndyk dokonywał w drodze indywidualnych umów cywilnoprawnych z wierzycielami, zawieranych pod warunkiem rozwiązującym: „jeżeli nie dojdzie do sprzedaży przedsiębiorstwa Agrobank”. W tej sytuacji BFG zwrócił się do syndyka pismem z 10 lipca 1996 r., w którym – wobec niewątpliwej perspektywy niemożności zaspokojenia z masy upadłości (kwoty sprzedaży przedsiębiorstwa-banku) roszczeń Funduszu powstałych na mocy art. 35 ustawy o BFG – zapowiedział, że będzie dochodził tych roszczeń od nabywcy przedsiębiorstwa, na mocy ówczesnego art. 113 prawa bankowego<sup>14)</sup>. Na podstawie tego artykułu nabycie banku następuje w stanie wolnym od wszelkich obciążeń z wyjątkiem zobowiązań z tytułu wkładów oszczędnościowych, lokat i rachunków bieżących oraz służebności gruntowych. Fundusz stanął na stanowisku, według którego nowy właściciel banku odpowiada wobec deponentów za ich lokaty w rozmiarze różnicy między pełną wysokością ich wkładów i lokat a kwotą otrzymaną w wyniku gwarancji BFG. Co do tej kwoty zaś roszczenia deponentów, umorzone wobec zaspokojenia ich przez Fundusz, przechodzą na tenże Fundusz, a zatem w razie ich niezaspokojenia z masy upadłości na podstawie art. 35 ustawy o BFG część nie zaspokojoną powinien pokryć – zgodnie z art. 113 ust. 4 prawa bankowego – nabywca banku.

Odmienne stanowisko w tej sprawie prezentował syndyk masy upadłości Agrobanku. Próba polubownego załatwienia wynikłego sporu przed Sądem Polubownym przy Związku Banków Polskich nie powiodła się wobec braku zgody Funduszu w tej kwestii. W tej sytuacji syndyk zwrócił się do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o wystąpienie, w trybie ustawy o Sądzie Najwyższym, z wnioskiem o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce, formułując pytanie: „Czy Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, działającemu na podstawie ustawy o BFG przysługuje roszczenie o zwrot pieniędzy z tytułu wypłat środków gwarantowanych, dokonanych za pośrednictwem syndyka deponentom upadłego banku, wobec banku, który w trybie ustawy Prawo bankowe nabędzie upadły bank, czy też roszczenie takie przysługuje BFG jedynie wobec masy upadłości?”<sup>15)</sup>.

W uzasadnieniu wniosku, o którym mowa, RPO stanął na stanowisku, że prezentowana przez BFG interpretacja art. 113 prawa bankowego nie wydaje się być zgodna z przepisami prawa. Artykuł ten ma bowiem charakter unormowania wyjątkowego i nie może być interpretowany rozszerzająco tak aby objąć zasięgiem także roszczenia Funduszu, którego nie wymienia. Przepisy kodeksu cywilnego i ustawy o BFG nie pozwalają na powstanie subrogacji Funduszu wobec osoby trzeciej (na-

---

<sup>\*)</sup> Podana kwota jest nieścisła. Rzeczywista suma kwot przekazanych syndykowi przez BFG na podstawie powołanych uchwał Zarządu Funduszu wyniosła 36 435 622,76 zł. (Od red.)

---

## Konsultacje dla banków

---

bywcy banku). Przewidują one bowiem jedynie wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela wobec dłużnika, a nie nabywcy banku.

Sąd Najwyższy – rozważając przedstawioną kwestię – uzależnił jej rozstrzygnięcie od ustalenia, czy zapłata ze środków Funduszu należności deponentom stanowi spłacenie długu własnego czy cudzego. Chodzi o ustalenie czy zapłata ta umarza zobowiązanie Funduszu czy masy upadłości. SN, rozważając ten problem w kategoriach konstrukcyjno-prawnych, stwierdził, że pokrycie przez BFG objętych gwarancją należności deponentów upadłego banku jest zapłatą długu własnego. Zdaniem Sądu Najwyższego stanowisko to znajduje uzasadnienie w kilku aspektach.

Przede wszystkim racją wprowadzenia ustawowego systemu gwarantowania mającego zapewniać deponentom upadłego banku zwrot wniesionych przez nich wkładów pieniężnych jest wyłączenie tych deponentów z reżimu postępowania upadłościowego i uniezależnienie od jego czasu i wyników. Z tego względu zobowiązanie gwarancyjne Funduszu wobec deponenta jest uwarunkowane zaistnieniem przyczyny określonej ustawowo. Powstaje ono w momencie wydania postanowienia o ogłoszeniu upadłości banku i pozostaje w ścisłym z nim związku z równoczesnym pozbawieniem deponenta możliwości dochodzenia objętych tym zobowiązaniem kwot od pierwotnego dłużnika-depozytariusza, czyli od masy upadłości. Rozmiary i rodzaj przedmiotu świadczenia Funduszu zależą od przedmiotu świadczenia we wcześniejszym stosunku bankowym. Wobec wyłączenia możliwości dochodzenia przez deponenta należnego mu świadczenia od banku-depozytariusza oraz od masy upadłości, Fundusz staje się samodzielnym dłużnikiem, posiadającym wobec deponenta dług własny.

Sąd Najwyższy uznał także, że nie ma podstaw w przepisach prawa, aby Fundusz, w wyniku niezaspokojenia należnych mu roszczeń z masy upadłości, kierował je względem dłużnika dodatkowego, jakim byłby ewentualny nabywca przedsiębiorstwa upadłego banku.

Także sam cel powołania Bankowego Funduszu Gwarancyjnego i jego rola w systemie bankowym przemawiają za tym, aby uznać go za dłużnika głównego, samodzielnie odpowiedzialnego wobec korzystających z ochrony deponentów. Celem bowiem wprowadzonego systemu gwarantowania wkładów jest ochrona deponentów w ramach tego systemu, a niezwolnienie banku-dłużnika od odpowiedzialności ze stosunków depozytowych. Odpowiedzialność majątkowa powinna obciążyć sam bank, jego masę upadłości, dopiero w następnej kolejności wszystkie banki w kraju, a w końcu Fundusz. BFG posiada akcentowaną wielokrotnie możliwość ściągnięcia należnych mu kwot w pierwszej kolejności, realizując zasadę odpowiedzialności repartycyjnej systemu gwarancyjnego. Ponadto, gdyby ustawodawca miał zamiar przyznać Funduszowi prawo regresowego dochodzenia swych należności od nabywcy banku, obok możliwości regresu wobec masy upadłości, musiałyby to być wyraźnie wskazane w przepisach prawa. Jeżeli takiego unormowania brak, należy uznać, że prawo takie Funduszowi nie przysługuje.

Powyższe kwestie rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy były powodem wydania uchwały, w której stwierdzono, że Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu nie przysługuje wobec nabywcy przedsiębiorstwa upadłego banku roszczenie o zwrot sum, wypłaconych przez syndyka ze środków Funduszu deponentom upadłego banku z tytułu gwarantowania środków pieniężnych. Konsekwencją takiej treści uchwały

---

## Bezpieczny Bank

---

SN jest określenie zasięgu roszczeń regresowych Funduszu do masy upadłości banku. Do kwestii tej ustosunkował się także ustawodawca, który wielokrotnie wspomnianą nowelizacją ustawy o BFG z 1997 r., wprowadził dodatkowy zapis w formie ust. 1a art. 35 ustawy, *expressis verbis* stanowiąc, że w przypadku nabycia przedsiębiorstwa bankowego w trybie art. 165 ust. 3 prawa bankowego, na nabywcę nie przechodzą zobowiązania wynikające z wierzytelności Funduszu, nabyte przez BFG wobec zaspokojenia roszczeń deponentów z tytułu gwarantowania wkładów bankowych.

### Przypisy

- <sup>1)</sup> Z. Osada, *Prawo bankowe. Praktyczny komentarz*, op.cit.
- <sup>2)</sup> M. Bączyk, *Prawne znaczenie wyroku SN z 5 listopada 1996 roku w zakresie praktyki dokonywania wypłat gwarancyjnych BFG*, Toruń 1997.
- <sup>3)</sup> M. Grzybowski, M. Safjan, *Bankowy Fundusz Gwarancyjny – wstępna próba interpretacji*, Prawo bankowe nr 3, Warszawa 1995.
- <sup>4)</sup> Uzasadnienie do Wyroku Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 5 listopada 1996 (sygn. akt II CKN 4/96).
- <sup>5)</sup> Szerzej na ten temat M. Bączyk, op.cit.
- <sup>6)</sup> Dz.U. z 1994 r., nr 85, poz. 388.
- <sup>7)</sup> M. Grzybowski, M. Safjan, op.cit., s. 100.
- <sup>8)</sup> J. Ignatowicz, *Prawo rzeczowe*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1999.
- <sup>9)</sup> J. Pietrzykowski, *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1985.
- <sup>10)</sup> M. Grzybowski, M. Safjan, *Bankowy Fundusz Gwarancyjny...*, s. 101.
- <sup>11)</sup> K. Stawiszyński, *Cessio legis w ustawie o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym*, Głosa, grudzień 1996, s. 6.
- <sup>12)</sup> Szerzej na ten temat K. Stawiszyński, op.cit., s. 10.
- <sup>13)</sup> M. Grzybowski, M. Safjan, *Komentarz...*, s. 179.
- <sup>14)</sup> Obecnie kwestia ta uregulowana jest w art. 165 prawa bankowego.
- <sup>15)</sup> Pismo syndyka do RPO z 12 lutego 1997 r.